

Sygn. akt V KK 266/22

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie z wniosku **K. D., E. D. i A. D.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 24 lutego 2023 r.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt II AKa 99/21,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt XI Ko 863/20-On,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym jego wydatkami w kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych, obciążyć wnioskodawców częściami równych.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. XI Ko 863/20-On, przyznał wnioskodawcom K. D., E. D., A. D. należną K. D. łączną kwotę 180.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wykonania wyroku Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni, sygn. akt Sm. W. 48/86 z tytułu pozbawienia wolności, w kwotach równych po 60.000 zł dla każdego z wnioskodawców wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Ponadto Sąd ten ustalił łączną kwotę należnego K. D. od Skarbu Państwa odszkodowania za szkodę

z tytułu pozbawienia wolności w sprawie sygn. akt Sm. W. 48/86 Sądu Marynatki Wojennej w Gdyni w wysokości 270 zł i zasądził z tego tytułu na rzecz K. D., E. D., A. D. kwoty równe po 90 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w Gdańsku wniosek oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawców, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt II AKa 99/21, zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że tytułem odszkodowania należnego K. D. z powodu pozbawienia wolności w sprawie o sygn. Sm. W. 48/83 Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców kwoty po 12,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku. W pozostałej części wyrok sądu *meriti* utrzymał w mocy, rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania.

Z kasacją od wyroku Sądu Odwoławczego wystąpił pełnomocnik wnioskodawców, zarzucając kwestionowanemu orzeczeniu w zakresie zadośćuczynienia rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k. które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd Odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu pierwszej instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu pierwszej instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu pierwszej instancji i braku zasądzenia dalszej wykazanej we wniosku dodatkowej kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy okoliczności sprawy, skala krzywdy moralnej, jakiej doświadczył K. D. na skutek izolacji, w tym rozłąka represjonowanego z rodziną świadomość krzywdy, jaką poniosły osoby najbliższe represjonowanego, okres izolacji - nie uzasadniają twierdzenia Sądu odwoławczego, iż Sąd I instancji w tym zakresie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności. Ponadto skarżąca w nadzwyczajnym środku zaskarżenia podniosła zarzut rażącego naruszenia art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej w tekście – ustawa lutowa), które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu

skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy pełnej kwoty zadośćuczynienia, pomimo wykazania podstaw do jej zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez Sąd Odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd pierwszej instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżących wyższej kwoty zadośćuczynienia oraz rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej, polegające na błędnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a przedstawione przez apelujących okoliczności dotyczące jego cierpienia są oczywiste i stanowią pośrednio niejako bazową okoliczność przy rozważaniach o zadośćuczynieniu, a nie okoliczność nadzwyczajną, dokonał ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelujących, tj. wadliwe i nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej oraz nienależyte, nierzetelne i pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji pełnomocnika wnioskodawców, i nie dość wnikliwe i wyczerpujące ustosunkowanie się do argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, co skutkowało niezasadną aprobatą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i bagatelizowaniem naruszeń, a tym samym pominięcie w trakcie orzekania o wysokości zadośćuczynienia okoliczności wskazanych w toku postępowania odnoszących się do: wyjątkowo uciążliwych warunków, w jakich K. D. odbywał ponad roczną izolację i skutków z tym związanych w zakresie poczucia rażącej niesprawiedliwości, jakiej doznał na skutek represji za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego. Wreszcie pełnomocnik wnioskodawców zarzuciła także wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Gdańsku rażące naruszenia art. 481 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie na skutek przyjęcia i rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek przez Sąd pierwszej instancji zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w wysokości

180.000,00 zł oraz przedmiotowej kwoty odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy wnioskodawcy wykazywali w żądaniu wniosku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. I i II (w zaskarżonym zakresie) i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na kasację Prokurator, wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Lektura zarzutów kasacji pozwala na przyjęcie, że sprowadzają się one do kwestii niezasądzania na rzecz wnioskodawców kwoty odsetek ustawowych za opóźnienie do dnia przez nich wskazanego od dnia zapłaty, a przede wszystkim do zakwestionowania wysokości przyznanego zadośćuczynienia dla każdego z wnioskodawców. Należy także zwrócić uwagę w tym miejscu, że już podstawę zarzutów apelacji stanowiła argumentacja oparta na przyjęciu, iż kwota przyznanego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia jest zbyt niska w stosunku do doznanych przez K. D. – ojca wnioskodawców – krzywd.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w swoich judykatach, podnoszone w kasacji zarzuty – poza uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k. – powinny wskazywać na inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji. W ocenie Sądu Najwyższego takie zarzuty w przedmiotowej sprawie nie znajdują uzasadnienia. Okoliczność bowiem, że w zdaniach skarżących wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie jest zadowalająca, nie jest tożsama z tym, że w postępowaniu odwoławczym doszło do rażącego naruszenia prawa. Sąd odwoławczy prawidłowo dokonał kontroli instancyjnej w analizowanej sprawie, wyczerpująco odnosząc się do oceny stopnia krzywdy doznanej przez osobę represjonowaną, uznając przy tym, że Sąd pierwszej instancji kierując się swobodnym uznaniem sędziowskim przy ustaleniu

kwoty zadośćuczynienia, uczynił to prawidłowo, nie pomijając żadnej istotnej okoliczności mającej znaczenie dla wysokości tego zadośćuczynienia. W konsekwencji zaś Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kwoty przyznanego zadośćuczynienia do kwoty objętej żądaniem wniosku i z tym stanowiskiem oraz wspierającą go argumentacją należy się zgodzić. W ocenie Sądu Odwoławczego niewątpliwe jest, że dokonane ustalenia dają podstawę do przyjęcia, że K. D. doznał krzywd i cierpień, to jednak nie przemawiają one za uznaniem, iż wnioskodawcy winni uzyskać zadośćuczynienie w żądanej wysokości. Zdaniem Sądu Najwyższego w rozpatrywanej sprawie wysokość zasądzonego zadośćuczynienia stanowiła sumę odpowiednią, która stanowi dla wnioskodawców odczuwalną wartość, a nie jedynie symboliczną jak to sugeruje pełnomocnik. Odmienne ocena w tym zakresie autorki kasacji nie może być uznana za wystarczającą dla uwzględnienia tej skargi, ponieważ ma wyłącznie charakter subiektywnego przekonania skarżących co nie jest tożsame z naruszeniem prawa i to o charakterze rażącym, a przy tym mającym istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia sądu *ad quem* (art. 523 § 1 k.p.k.). Co więcej, nie można podzielić tych twierdzeń zawartych w kasacji o dokonaniu przez Sąd drugiej instancji nierzetelnej kontroli odwoławczej, a więc naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k., o czym przekonuje lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w konfrontacji z treścią wniesionej w tej sprawie apelacji. Zarzuty zawarte w zwykłym środku odwoławczym zostały przez ten Sąd rozpoznane rzetelnie i każdy z nich poddany został gruntownej, a przy tym trafnej analizie.

Nie można także tracić z pola widzenia, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Gdańsku, że Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni postanowieniem z dnia 17 lutego 1993 r., w sprawie Żo 5/93, na mocy art. 487 § 1 d.k.p.k. i art. 488 d.k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz K. D. kwotę 79.225.000 (starych) zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu skazania go w sprawie Sm W 48/83 (k. 21 akt Żo 5/93). Obecnie przyznana kwota zadośćuczynienia ma więc wyłącznie charakter uzupełniający przyznany – na zasadzie słuszności (art. 8 ust. 4 ustawy lutowej) – dzieciom K.D., który na rozprawie w dnia 17 stycznia 1993 r., jak wynika z protokołu, stwierdził:

„...zgadzam się z werdyktem tutejszego Sądu i nie będę wnosił odwołań do sądu wyższej instancji” (k. 25 ww. akt).

Zawarte w kasacji zarzuty rażącego naruszania prawa należy zatem potraktować jako kolejną próbę poddania kontroli odwoławczej, tym razem Sądu Najwyższego, orzeczenia Sądu Okręgowego, ponieważ zarówno sama redakcja zarzutów jak i argumenty podniesione w uzasadnieniu kasacji stanowią w istocie polemikę z należytym uzasadnieniem wyroku Sądu Apelacyjnego.

Niezasadny jest też sformułowany w treści kasacji zarzut, podnoszony także wcześniej w apelacji, a dotyczący obrazy art. 481 § 1 k.c., gdyż – jak słusznie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację – orzeczenia wydane na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego stają się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu (zob. w tym przedmiocie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2022 r., III KK 356/21 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo) i z tego powodu odszkodowanie i zadośćuczynienie zasądzone są z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Podsumowując, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy oddalił kasację pełnomocnika wnioskodawców jako oczywiście bezzasadną.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych w tym uzasadnieniu rozważań orzeczono jak we wstępie.